

# Wojciech Góralski

---

## Domniemania prawne w dziedzinie materialnego prawa małżeńskiego w KPK z 1983 roku

---

Ius Matrimoniale 10 (16), 119-137

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Wojciech Góralski

## Domniemania prawne w dziedzinie materialnego prawa małżeńskiego w KPK z 1983 roku

W KPK z 1983 roku, podobnie zresztą jak w KPK z 1917 roku, a także w KKKW, prawodawca statuuje szereg domniemań, w myśl których, w oparciu o określone przesłanki, przyjmuje się pewne fakty za udowodnione. Tego rodzaju dyspozycje kodeksowe nabierają szczególnego znaczenia w obszarze prawa procesowego, domniemanie bowiem stanowi jeden z dowodów w procesie kanonicznym (Ann. 1584-1586 KPK).

Domniemanie (*praesumptio*) to sposób rozumowania oparty na rachunku prawdopodobieństwa w odniesieniu do następstwa faktów lub przyjęcia pewnego faktu za udowodniony na podstawie innych faktów. To potoczne znaczenie domniemania tkwi najczęściej u podstaw domniemania jako konstrukcji prawnej<sup>1</sup>. Na tę ostatnią wskazuje kan. 1584 KPK stwierdzając: *Domniemanie to prawdopodobne przypuszczenie o rzeczy niepewnej [...]* (określenie to nawiązuje do prawa rzymskiego).

Stosownie do powołanego kanonu, tak rozumiane domniemanie może być zarówno domniemaniem prawnym (*praesumptio iuris*), [...] *gdy zostało ustanowione przez samą ustawę [...]*, jak i domniemaniem sędziowskim, inaczej faktycznym (*praesumptio hominis*), *gdy przyjmuje je sędzia*.

Według KPK z 1917 r. (kan. 1825 § 2), domniemanie prawne mogło być bądź zwykłe (*praesumptio iuris simplex*), bądź też tzw. silniejsze, inaczej kwalifikowane albo niewzruszalne (*praesumptio iuris et de iure*). Domniemanie zwykłe to takie, przeciwko któremu (tj. przeciwko

---

<sup>1</sup> Zob. M. Fąka, Normy ogólne kanonicznego procesu sądowego, Warszawa 1978, s. 211; H. Rybczyński, Domniemanie, [w] Encyklopedia Katolicka, t. 4, Lublin 1983, kol. 102; J. J. García Failde, Nuevo derecho procesal canónico. Estudio sistemático-analítico comparado, wyd. 3, Salamanca 1995, s. 195-196.

prawdziwości faktu domniemanego) prawo dopuszczało dowód przeciwny – bezpośredni (wykazujący, iż mimo istnienia faktu, na którym opiera się domniemanie, nie istnieje fakt domniemany) lub pośredni (wykazujący nieprawdziwość faktu, na którym opiera się domniemanie). Domniemanie tzw. silniejsze to takie, przeciwko któremu ustawa wykluczała dowód bezpośredni, dopuszczając jedynie przeciwdowód pośredni<sup>2</sup>. Wszystkie domniemania prawne należało z zasady uważać za zwykłe, chyba że ustawa określała je wyraźnie jako tzw. silniejsze lub równoznacznie odrzucała w stosunku do nich dowód bezpośredni<sup>3</sup>.

Pozostaje czymś charakterystycznym, że w KPK z 1983 r. nie podtrzymano owego podziału domniemania prawnego na zwykłe i tzw. silniejsze. Kodyfikacja ta zna więc jedynie domniemania prawne i sędziowskie<sup>4</sup>.

Domniemanie prawne ma w procesie kanonicznym walor pełnego dowodu, tak iż kto ma je za sobą, *jest zwolniony z obowiązku dowodzenia, który przechodzi na stronę przeciwną* (kan. 1585 KPK). Jest to skutek drugorzędny domniemania, stanowiący prawo wynikające z faktu domniemanego. Skutkiem pierwszorzędnym *praesumptio* jest natomiast pewność, jaką ona daje, choć ma charakter jedynie poszlaki i prawdopodobieństwa (pewność tzw. domniemana)<sup>5</sup>. Kto dysponuje domniemaniem prawnym, obowiązany jest wyłącznie do udowodnienia faktu, który stanowi podstawę domniemania (np. faktu ukończenia przez daną osobę siódmego roku życia, co w myśl kan. 97 § 2 KPK jest podstawą dla domniemania o używaniu rozumu przez tę osobę).

Gdy chodzi o domniemanie sędziowskie, to ma ono miejsce wówczas, gdy sam sędzia, na podstawie znanego faktu wnioskuje o fakcie nieznanym, czyniąc to w oparciu o zasady logiki i doświadczenie. Ustawodawca przestrzega jednak przed wysuwaniem domniemań, które nie są ustanowione przez prawo, *chyba że na podstawie faktu pewnego*

<sup>2</sup> F. Bączkiewicz, Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa, t. 3, Opole 1958, s. 116-117; Fąka, *iw.*, s. 211-212.; T. Pawluk, Kanoniczny proces małżeński, Warszawa 1973, s. 143-144.; P. V. Pinto, I processi nel Codice di Diritto Canonico. Commento sistematico al Lib. VII, Città del Vaticano 1993, s. 345-347; P. Bianchi, Le prove: A) Dichiarazioni delle parti; B) Presunzioni; C) Perizie, [w] I giudizi nella Chiesa. Il processo contenzioso e il processo matrimoniale. XXIV Incontro di Studio. Villa Luzzago – Ponte di Legno (BS), 30 giugno-4 luglio 1997, Milano 1998, s. 90-96.

<sup>3</sup> Fąka, *iw.*, s. 212.

<sup>4</sup> Kan. 1642 §1 KPK (dotyczący stanu rzeczy osądzonej) zawiera *de facto* domniemanie prawne *iuris et de iure*. Zob. Pinto, *iw.*, s. 346, przyp. 500; Garcia Failde, *iw.*, s. 196.

<sup>5</sup> Pinto, *iw.*, s. 347; Garcia Failde, *iw.*, s. 196-197.

*i określonego, pozostającego w bezpośrednim związku z tym, o co toczy się spór* (kan. 1586 KPK).

Zarówno *praesumptio iuris*, jak i *praesumptio hominis* tracą swój walor, a tym samym przestają być dowodem, gdy zostaje przedstawiony dowód przeciwny. Dowód taki może być dwojaki: zarówno bezpośredni, jak i pośredni – w rozumieniu wyżej określonym<sup>6</sup>.

W ocenie domniemanie jako dowodu w procesie kanonicznym sędzia obowiązany jest wziąć pod uwagę dyspozycję kan. 1608 § 3 KPK, w myśl której wszystkie dowody *powinien oceniać w swoim sumieniu, z zachowaniem przepisów ustawy o skuteczności niektórych dowodów*.

Wśród wielu domniemań prawnych przyjętych w KPK z 1983 roku, aż dziesięć poświęconych jest dziedzinie materialnego prawa małżeńskiego (kann. 1055-1165). Ich związłe zaprezentowanie jest przedmiotem niniejszego opracowania.

### **1. Domniemanie o ważności małżeństwa – *favor matrimonii* (kan. 1060 KPK)**

W kan. 1060 KPK prawodawca stanowi: *Małżeństwo cieszy się przychylnością prawa, dlatego w wątpliwości należy uważać je za ważne, dopóki nie udowodni się czegoś przeciwnego*.

Małżeństwo, z uwagi na swoją godność sakramentalną oraz rangę społeczną, korzysta ze szczególnej ochrony prawnej, którą zapewnia mu przytoczona norma prawna. Ochrona ta obejmuje zarówno wolność zawierania małżeństwa (wymiar czysto prywatny – *favor antecedens*), jak i ważność zawartego małżeństwa oraz pewność stanu małżeńskiego (wymiar instytucjonalny – *favor consequens*)<sup>7</sup>. Wspomniana w kanonie *przychylność prawa* wyraża się w tym, że jeśli małżeństwo posiada zewnętrzną formę, jest uważane za ważne, a tym samym obowiązujące. Domniemanie to ma swój walor w odniesieniu tak do wątpliwości prawnej (*dubium iuris*), jak i wątpliwości faktycznej (*dubium facti*); obowiązuje nie tylko na forum zewnętrznym, lecz także na forum wewnętrznym.

Zasada głosząca *favor matrimonii*, znana w KPK z 1917 roku (kan. 1014), została podtrzymana w kodyfikacji Jana Pawła II, mimo pro-

---

<sup>6</sup> Garcia Failde, *iw.*, s. 198-199.

<sup>7</sup> C. A. Reckers, *De favore quo matrimonium gaudet in iure canonico*, Roma 1951, s. 182.

pozycji, lansowanej przez niektóre środowiska, by domniemanie nie *favoryzowało* instytucji małżeństwa, lecz osoby. Motywowano to tym, iż chroniący instytucję małżeńską *favor consequens* powinien ustąpić wobec *favor antecedens seu libertatis* w przypadku małżeństwa nieudanego. Postulatu tego nie przyjęła Papieska Komisja do Rewizji KPK, podkreślając, że jakkolwiek kan. 1060 KPK nie pochodzi z prawa Bożego, to jednak w prawie tym jest zakorzeniony – poprzez relację do istotnych przymiotów małżeństwa<sup>8</sup>. Zniesienie domniemania o ważności małżeństwa oznaczałoby poza tym hołdowanie koncepcji fałszywie rozumianej wolności osobistej, co uwłaczałoby prawdzie, powziętej uprzednio odpowiedzialności, interesom osób trzecich oraz społeczności<sup>9</sup>.

Sprawa dotycząca zachowania w mocy zasady *favor matrimonii* była przedmiotem debaty także uczestników piątego zebrania generalnego Synodu Biskupów w 1980 roku. Opowiedzieli się oni wówczas jednomyślnie za nieusuwaniem z ustawodawstwa kościelnego obowiązującego w Kodeksie Pio-Benedyktyńskim domniemania<sup>10</sup>.

Należy wreszcie dodać, że domniemanie o ważności małżeństwa stanowi aplikację ogólnej zasady kan. 124 § 2 KPK, w myśl której *domniemywa się ważność aktu prawnego właściwie dokonanego w jego elementach zewnętrznych*.

Podstawą, na której opiera się domniemanie o ważności małżeństwa, jest fakt jego zewnętrznej celebracji, a więc zawierania go w formie kanonicznej – czy to zwyczajnej (kan. 1108 § 1 KPK), czy też nadzwyczajnej (kan. 1116 § 1 KPK). Zewnętrzna celebracja małżeństwa w formie zwyczajnej oznacza, że nupturienci wyrazili konsens małżeński w obecności domniemanego (uchodzącego w opinii stron i uczestników celebracji małżeństwa za kompetentnego) tzw. świadka urzędowego oraz

<sup>8</sup> Zob. „Communicationes” 3 (1971), s. 70; 9 (1977), s. 128; 15 (1983), s. 223-224; P. Bianchi, Can. 1060, [w] Codice di Diritto Canonico. Testo ufficiale italiano. Traduzione italiana. Fonti. Interpretazioni autentiche. Legislazione complementare della Conferenza episcopale italiana. Commento. A cura della Redazione di *Quaderni di diritto ecclesiale*, Milano 2001, s. 857; J. Hendriks, Diritto matrimoniale. Commento ai canoni 1055-1165 del Codice di diritto canonico, Milano 1999, s. 109; F. Bersini, Il nuovo diritto canonico matrimoniale. Commento giuridico-teologico-pastorale, Torino 1983, s. 21; D. Salachas, Il sacramento del matrimonio nel Nuovo Diritto Canonico delle Chiese Orientali, Bologna 1994, s. 51; J. M. Serrano-Ruiz, Ispirazione conciliare nei principi generali del matrimonio canonico, [w] Matrimonio canonico fra tradizione e rinnovamento, Bologna 1985, s. 62-63.

<sup>9</sup> Por. P. Moneta, Il matrimonio nel nuovo diritto canonico, Genova 1986, s. 40.

<sup>10</sup> Bersini, *iw.*, s. 21.

dwóch tzw. świadków zwykłych. Zewnętrzna zaś celebracja małżeństwa w formie nadzwyczajnej ma miejsce wówczas, gdy nupturienci, w okolicznościach określonych w kan. 1116 § 2, nn. 1-2 KPK, wyrazili konsens małżeński w obecności dwóch tzw. świadków zwykłych.

Domniemanie, o którym mowa, obowiązuje tak długo, dopóki nie udowodni się czegoś przeciwnego, a więc nieważności małżeństwa (z powodu przeszkody małżeńskiej, nieprawidłowości dotyczących zgody małżeńskiej czy też mankamentów odnoszących się do formy kanonicznej). Udowodnienie, inaczej stwierdzenie nieważności małżeństwa, jest możliwe wyłącznie na forum sądowym, i ma miejsce wówczas, gdy trybunał, zgodnie z prawem i w sposób pewny, stwierdzi nieważność małżeństwa (kan. 1085 § 2 KPK). Pewność, o której mowa, to pewność moralna (kan. 1608 § 1 KPK), którą powinien osiągnąć sędzia ferując wyrok za nieważnością małżeństwa. Winien zaś ją czerpać, stosownie do kan. 1608 § 2 KPK, z akt sprawy i przedstawionych w niej dowodów (*ex actis et probatis*). Te ostatnie ma obowiązek *ocenić w swoim sumieniu, z zachowaniem przepisów ustawy o skuteczności niektórych dowodów* (kan. 1608 § 3 KPK)<sup>11</sup>. Gdy sędzia nie może osiągnąć takiej pewności, powinien orzec, iż nie udowodniono nieważności małżeństwa (kan. 1608 § 4 KPK), co oznacza, że domniemanie o ważności małżeństwa nie zostało obalone.

Gdy chodzi o wspomnianą pewność moralną sędziego, to papież Pius XII, w przemówieniu do Roty Rzymskiej z dnia 3 października 1941 roku podkreślił, że żaden trybunał nie ma prawa i władzy wymagania tutaj czegoś więcej (niż pewności moralnej). W przeciwnym bowiem wypadku mogłoby łatwo dojść do naruszenia ścisłego prawa osób, które zawarły małżeństwo. Nie związani żadnym węzłem małżeńskim, mają oni wszak naturalne prawo do zawarcia nowego związku<sup>12</sup>. Nie trzeba dodawać, iż poważnym nadużyciem ze strony sędziego byłoby również wydanie wyroku negatywnego, usprawiedliwionego jedynie samą wątpliwością, bez podjęcia wysiłku zmierzającego do jej rozwiązania<sup>13</sup>.

Warto przypomnieć, że na pytanie, czy w wypadku wątpliwości pozytywnej i nierozwiązalnej co do ważności pierwszego małżeństwa powinno się stwierdzić nieważność drugiego związku (na podstawie *favor matrimonii*), Papieska Komisja do Interpretacji KPK odpowiedziała (6

---

<sup>11</sup> Zob. Salachas, *ju.*, s. 51; Zob. także P. Majer, *Favor iuris* dla małżeństwa czy *favor libertatis* dla małżonków, w: Lax Tua in corde meo. Studia i materiały dedykowane Jego Magnificacji Bp. Tadeuszowi Pieronkowi z okazji 40. lecia pracy naukowej, Kraków 2004, s. 342-347.

<sup>12</sup> Pio XII, *Discorso alla S. Rota*, 3 ottobre 1941, AAS 33 (1941), s. 422.

<sup>13</sup> Bersini, *ju.*, s. 21; Hendriks, *ju.*, s. 110.

czerwca 1947 roku) twierdząco, byleby sprawa została rozstrzygnięta na drodze sądowej<sup>14</sup>.

Podczas gdy w kan. 1014 KPK z 1917 roku pewnym wyjątkiem od zasady *favor matrimonii* był kan. 1127 (stanowił, iż w wątpliwości *privilegium fidei* cieszy się przychylnością prawa), to w kan. 1060 KPK z 1983 roku wzmiankę tę, pomięto. Wydaje się to całkowicie uzasadnione, ponieważ stosowanie przywileju Pawłowego nie obejmuje żadnego stwierdzenia co do ważności i trwania małżeństwa, lecz polega na rozwiązaniu małżeństwa niesakramentalnego. Stosowanie *privilegium fidei* wynika z faktu, że małżeństwo jest wewnątrznie nierozwiązalne. Natomiast sama zasada dawnego kan. 1127 znalazła się w kan. 1150 Kodeksu Jana Pawła II. W świetle tej normy należy przyjąć, że w przypadku konfliktu pomiędzy *favor matrimonii* i *favor fidei* przeważa *favor fidei*. Oznacza to, że w wątpliwości dotyczącej małżeństwa zawartego przez dwie osoby nieochrzczone przed nawróceniem i przyjęciem chrztu przez jedną lub obydwie strony albo zachowania wymogów prawa kanonicznego dotyczących stosowania przywileju wiary należy uznać ważność nowego małżeństwa zawartego przez stronę ochrzczone. W tym przypadku domniemanie *na korzyść* ważności małżeństwa zawartego przed przyjęciem chrztu upada na rzecz domniemania ważności nowego związku zawartego przez tę stronę<sup>15</sup>.

## **2. Domniemanie o dopełnieniu małżeństwa po wspólnym zamieszkaniu stron (kan. 1061 § 2 KPK)**

Ustawodawca stanowi w kan. 1061 § 2 KPK: *Jeśli po zawarciu małżeństwa małżonkowie wspólnie zamieszkali, domniemywa się dopełnienie [małżeństwa], dopóki nie udowodni się czegoś przeciwnego.*

Tak sformułowane domniemanie znajduje swoje uzasadnienie niewątpliwie w tym, iż strony, po zawarciu małżeństwa, mieszkając *sub eodem tecto*, konsumują zazwyczaj swój związek.

Dopełnienie małżeństwa, oznaczające sfinalizowanie procesu konstytuowania się związku, sprawia, że małżeństwo sakramentalne staje się absolutnie nierozzerwalne. Podczas gdy małżeństwo niedopełnione (*matrimonium ratum sed non consummatum*), zawarte zarówno przez

---

<sup>14</sup> AAS 39 (1947), s. 374.

<sup>15</sup> Moneta, jw., s. 40; Salachas, jw., s. 51-52.

ochrzczonych, jak i między stroną ochrzczoną i stroną nieochrzczoną, może być dla słusznej przyczyny rozwiązane przez Biskupa Rzymskiego (kan. 1142 KPK), to *małżeństwo zawarte i dopełnione nie może być rozwiązane żadną władzą ludzką i z żadnej przyczyny, oprócz śmierci* (kan. 1141 KPK).

Małżeństwo zostaje dopełnione, gdy małżonkowie podjęli w sposób ludzki akt małżeński przez się zdolny do zrodzenia potomstwa, do którego to aktu małżeństwo jest ze swojej natury ukierunkowane, i przez który małżonkowie stają się jednym ciałem (kan. 1061 § 1 KPK)<sup>16</sup>.

Podstawą domniemanie o dopełnieniu przez strony małżeństwa jest podjęcie przez nie wspólnego zamieszkania po zawarciu związku. Gdy więc po zawarciu małżeństwa małżonkowie nigdy nie zamieszkali razem, nie ma podstawy do przyjęcia takiego domniemanie<sup>17</sup>.

Domniemanie o dopełnieniu małżeństwa może być uchylone wówczas, gdy udowodni się, że mimo podjęcia wspólnego zamieszkania strony nie skonsumowały swojego związku. najczęściej miejsce wówczas, gdy jedno z małżonków lub oboje ubiegają się o dyspensę apostołską *a matrimonio rato sed non consummato*. Dowodzenie na rzecz niedopełnienia małżeństwa w procesie o uzyskanie takiej dyspensy obejmuje: 1) dowód moralny (zaprzysiężone zeznanie stron, potwierdzone zeznaniami świadków w przedmiocie wiarygodności stron oraz ich relacji na temat niedopełnienia małżeństwa, dokumenty i inne informacje); 2) dowód fizyczny (z dziewictwa kobiety); 3) dowód *per carctata tempora* (brak czasu na dopełnienie małżeństwa)<sup>18</sup>.

### **3. Domniemanie o ważności małżeństwa w wypadku wątpliwości dotyczących faktu chrztu lub jego ważności (kan. 1086 § 3 KPK)**

Do ważnego zawarcia małżeństwa pomiędzy osobami, z których jedna została ochrzczone w Kościele katolickim lub do niego przyjęta i nie odłączyła się od niego formalnym aktem, a druga jest nieochrzc-

---

<sup>16</sup> Zob. Sacra Congregazione per i Sacramenti, Lettera circolare *De processu super matrimonio rato et non consummato*, 20 dicembre 1986, „Monitor Ecclesiasticus” 112 (1987), s. 423-429, w szczególności s. 423; U. Navarrete, *De notione et effectibus consummationis matrimonii*, „Periodica” 59 (1970), s. 619-660; „Communicationes” 5 (1973), s. 79; 9 (1977), s. 129; 15 (1983), s. 224.

<sup>17</sup> Zob. Serrano-Ruiz, *iw.*, s. 56.

<sup>18</sup> Hendriks, *iw.*, s. 292.



czona, wymagana jest dyspensa, udzielana po wypełnieniu określonych w kann. 1125 i 1126 KPK warunków (kan. 1086 §§ 1-2 KPK).

Na kanwie tej przeszkody małżeńskiej ustawodawca bierze pod uwagę sytuację, w której – po zawarciu małżeństwa – zrodziłyby się wątpliwość co do faktu przyjęcia przez jedną ze stron chrztu lub co do jego ważności, a tym samym wątpliwość co do ważności takiego związku. W odniesieniu więc do takiego przypadku, w kan. 1086 § 3 KPK stanowi się: *Jeśli podczas zawierania małżeństwa strona była powszechnie uważana za ochrzczonej albo jej chrzest był wątpliwy, należy domniemywać, stosownie do kan. 1060, ważność małżeństwa, dopóki w sposób pewny nie udowodni się, że jedna strona była ochrzczonej, druga zaś nieochrzczonej.*

*Ratio legis* zawartego w kanonie domniemania jest podobna do racji domniemania określonego w kan. 1060 KPK, a więc godność sakramentalna małżeństwa oraz ranga społeczna tego związku. Należy przy tym powiedzieć, że *praesumptio* pomieszczona w kan. 1086 § 3 KPK stanowi aplikację zasady kan. 1060 KPK głoszącej *favor matrimonii*. Nieprzypadkowo przecież w ten ostatnim kanonie został przywołany w kan. 1086 § 3 KPK.

Podstawą dla domniemania jest fakt bądź powszechnego przekonania – podczas zawierania małżeństwa – o tym, że strona jest ochrzczonej, bądź też fakt istnienia wówczas wątpliwości co do ważności przyjętego chrztu.

Domniemanie trwa tak długo, dopóki nie udowodni się w sposób pewny, że w momencie zawierania małżeństwa jedna strona była ochrzczonej, druga zaś nieochrzczonej<sup>19</sup>.

#### **4. Domniemanie o posiadaniu wiedzy koniecznej o naturze małżeństwa (kan. 1096 § 2 KPK)**

Do powzięcia zgody małżeńskiej, a tym samym do ważnego zawarcia małżeństwa, wymaga się wiedzy koniecznej o naturze tego związku. Nupturienti winni więc przynajmniej wiedzieć, że *małżeństwo jest trwałym związkiem między mężczyzną i kobietą, skierowanym ku zrodzeniu potomstwa poprzez jakieś współdziałanie seksualne* (kan. 1096 § 1 KPK). To minimum wiedzy, obejmujące wymienione w kanonie ele-

---

<sup>19</sup> Zob. Bersini, jw., s. 64.

menty, stanowi aplikację zasady generalnej kan. 126 KPK, w myśl której akt dokonany pod wpływem ignorancji co do istoty aktu jest nieważny<sup>20</sup>.

Jakkolwiek kan. 1096 § 1 KPK, w dosłownym znaczeniu zdaje się ograniczać wyłącznie do braku wiedzy, inaczej ignorancji, to *de facto* obejmuje także istotny błąd prawny<sup>21</sup>.

W kan. 1096 § 2 KPK została zawarta norma, w myśl której *po osiągnięciu dojrzałości nie domniemywa się takiej ignorancji*. Z tak sformułowanego przepisu wynika, że po osiągnięciu dojrzałości nabywa się owo minimum poznawcze małżeństwa.

Przyjmując to domniemanie ustawodawca zdaje się potwierdzać naturę wiedzy koniecznej o naturze małżeństwa, chodzi bowiem o taką wiedzę o sobie samym, do osiągnięcia której, zgodnie z naturalnym porządkiem rzeczy, dąży każdy człowiek, gdy osiąga zdolność do prokreacji<sup>22</sup>.

Podstawą domniemanie jest osiągnięcie przez nupturienta dojrzałości (*pubertas*). Jakkolwiek w KPK z 1983 roku nie określa się wieku dojrzałości, to jednak należy przyjąć, że w rzeczywistości chodzi tutaj o dojrzałość płciową<sup>23</sup>.

Domniemanie ustępuje wówczas, gdy udowodni się, iż w danym przypadku nupturient, który zawierając małżeństwo osiągnął wprawdzie dojrzałość, lecz nie posiadał wiedzy koniecznej o naturze małżeństwa, choćby w odniesieniu do jednego tylko z jej elementów określonych w § 1 kanonu. Tego rodzaju dowód przeciwny wymaga jednak niebudzącej wątpliwości siły przekonującej<sup>24</sup>.

Wypada zauważyć, iż domniemanie, o którym mowa, nie znalazło się ostatecznie w KKKW (występowało we wcześniejszych schematach): analogiczny kan. 819 tej kodyfikacji poprzestaje jedynie na § 1, w którym określono minimum wiedzy koniecznej. Komisja Kodyfikacyjna

---

<sup>20</sup> Zob. W. Góralski, *Kanoniczna zgoda małżeńska* (kanony: 1095-1107), Gdańsk 1991, s. 88; P. J. Viladrich, *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa* (kanony 1095-1107 Kodeksu Prawa Kanonicznego), Warszawa 2002, s. 172-174; G. Dzierżon, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa jako kategoria kanoniczna*, Warszawa 2002, s. 225-226.

<sup>21</sup> Viladrich, *op. cit.*, s. 171.

<sup>22</sup> Tamże, s. 174; Zob. także P. A. Bonnet, *Introduzione al consenso matrimoniale canonico*, Milano 1985, s. 57-58.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Zob. dec. c. Lefebvre z 04.07.1972, SRRDec. 64 (1972), s. 425; P. A. Bonnet, *Il consenso*, [w] *Matrimonio canonico fra tradizione e rinnovamento*, Bologna 1985, s. 175.

uznała bowiem, że brak jest definicji prawej *dojrzałości*, co sprawia, że nie jest możliwe określenie dnia, od którego należałoby stosować zasadę *ignorantia non praesumitur*. Przyjęcie zaś dojrzałości w znaczeniu ukończenia 14 lat dla mężczyzny i 12 lat dla kobiety (taka norma funkcjonowała w dawnym prawie) obecnie nie wydaje się do przyjęcia<sup>25</sup>.

### **5. Domniemanie o zgodności wewnętrznej zgody ze słowami lub znakami użytymi przy zawieraniu małżeństwa (kan. 1101 § 1 KPK)**

Zgoda małżeńska, stanowiąca (w myśl kan. 1057 § KPK) przyczynę sprawczą małżeństwa, stosownie do kan. 1104 § 2 KPK, powinna być wyrażona słowami, a gdy to nie jest możliwe, równoznacznymi znakami. Jakkolwiek jednak racjonalne działanie człowieka winna znamionować absolutna zgodność pomiędzy jego wewnętrzną wolą a jej uzewewnętrznieniem, to istnieje możliwość powstania rozbieżności pomiędzy tymi dwiema sferami. Wypowiadane słowa czy okazywane znaki nie znajdują wówczas pokrycia w wewnętrznej woli kontrahenta, tymczasem właśnie ona przesądza o powstaniu (bądź nie) małżeństwa. W takim przypadku mamy do czynienia ze zjawiskiem symulacji zgody małżeńskiej: bądź całkowitej (wykluczenie samego małżeństwa), bądź też częściowej (wykluczenie jakiegoś istotnego elementu małżeństwa albo jakiegoś istotnego przymiotu małżeństwa). W obydwu przypadkach małżeństwo jest nieważne, gdy wykluczenie zostało dokonane pozytywnym aktem woli (kan. 1101 § 2 KPK).

Obiektywny związek zachodzący pomiędzy symulacją i zafałszowaniem naturalnego znaczenia słów czy znaków (jako zewnętrznego wyrazu woli zawarcia małżeństwa) stanowi rację, dla której ustawodawca statuuje w kan. 1101 § 1 KPK następująco sformułowaną presumpcję: *Domniemywa się, że wewnętrzna zgoda odpowiada słowom lub znakom użytym przy zawieraniu małżeństwa*. Można powiedzieć, że fundamentalna w kanonicznym systemie małżeńskim zasada *niezastępowalności* konsensu małżeńskiego (zob. kan. 1057 § 1 *in fine* KPK) stanowi klucz hermeneutyczny dla rozumienia tego domniemania<sup>26</sup>.

Określonej w ten sposób presumpcji nie można traktować jako właściwego przywileju służącego ochronie aktów dokonywanych w po-

---

<sup>25</sup> Salachas, s. 156.

<sup>26</sup> P. A. Bonnet, *Il consenso*, jw., s. 192.

rządki prawnym. Stanowi ona raczej rodzaj opisu, ujętego jako *presumptio*, jedności zachodzącej w wewnętrznej strukturze umowy małżeńskiej, czyli skutecznej zgody małżeńskiej, pomiędzy wolą zawarcia małżeństwa i wyrażającym to znakiem zewnętrznym. Ta struktura wewnętrzna nie osiąga swojej jedności w sytuacji, w której zewnętrzny znak konsensu nie jest prawdziwy. Pozorny tylko znak małżeństwa musi pozostać bezskuteczny<sup>27</sup>.

Presumpcja, o której mowa, a której podstawą, na której się opiera, jest zewnętrzne wyrażenie zgody małżeńskiej, może być uchylona dowodem przeciwnym, gdy niezbitymi argumentami udokumentuje się, że mimo zewnętrznego wyrażenia konsensu małżeńskiego, w rzeczywistości kontrahent wykluczył pozytywnym aktem woli samo małżeństwo albo jakiś jego istotny element lub przymiot.

W świetle utrwalonego orzecznictwa Roty Rzymskiej, dowodzenie symulacji, tak całkowitej, jak i częściowej, obejmuje trzy następujące momenty: 1) zeznanie symulującego: tak sądowe, jak i pozasądowe (*confessio simulantis*); 2) przyczyna symulacji (*causa simulationis*); 3) okoliczności: przedślubne, z okresu zawierania małżeństwa, poślubne (*circumstantiae*)<sup>28</sup>.

## **6. Domniemanie o trwaniu wyrażonej zgody małżeńskiej (kan. 1107 KPK)**

Wyrażona zgoda małżeńska, powodując powstanie małżeństwa, jest nieodwołalna i wciąż trwa, co oznacza, że żadna ze stron nie jest w stanie jej odwołać. Może jednak zaistnieć sytuacja, w której strony powzięły i wyraziły prawidłowo ukształtowany konsens małżeński, jednak małżeństwo zostało zawarte nieważnie, gdyż pomiędzy stronami istniała jakaś przeszkoda małżeńska albo nie została zachowana forma kanoniczna. Ważny konsens małżeński pozostaje wówczas wystarczający naturalnie (*naturaliter sufficiens*), lecz nieskuteczny prawnie (*iuridice inefficax*). Tymczasem strony pragnąc trwać w małżeństwie, co wywołuje potrzebę uważnienia takiego związku.

Nie wchodząc w konflikt z zasadą konsensualności, ustawodawca statuuje w kan. 1107 KPK następujące domniemanie: *Chociaż małżeń-*

---

<sup>27</sup> Viladrich, jw., s. 276.

<sup>28</sup> Zob. Góralski, jw., s. 145-147.

stwo zostałoby zawarte nieważnie z racji przeszkody lub braku formy, to jednak domniemywa się, że wyrażona zgoda trwa, dopóki nie stwierdzi się, że została odwołana.

*Ratio legis* tej presumpcji nie należy upatrywać w zamiarze ustawodawcy podtrzymywania stabilności węzła małżeńskiego poprzez zwykłe trwanie prawne nieważnej zgody, by w ten sposób można było ułatwić władzy kościelnej dokonanie *sanatio in radice*, ani też w zamyśle ograniczenia do minimum przypadków, w których kontrahenci mogliby zmienić swoją decyzję powodując w ten sposób uszczerbek w stosunku do zasady nieodwołalności zgody małżeńskiej.

Wprowadzając domniemanie o trwaniu wyrażonej zgody małżeńskiej ustawodawca ma na uwadze wspomnianą zasadę konsensualności, wyraża tutaj swoje uznanie dla wyższości elementu konsensualnego wobec innych komponentów ważnej zgody małżeńskiej. Gdy bowiem w rzeczywistości zaistniała zgoda małżeńska nupturientów, istnieje jako coś realnego i suwerennego, czego nie można zastąpić żadną władzą ludzką. Jednocześnie jednak fakt ten nie może być przez tę władzę ignorowany, zwłaszcza gdy pozbawia ona konsens, a tym samym suwerenną wolę stron, skuteczności prawnej w drodze ustanawiania przeszkód małżeńskich czy formy kanonicznej. Można zatem powiedzieć, że w domniemaniu o trwaniu zgody małżeńskiej chodzi o wyeksponowanie *wyrażonej zgody*, jako elementu wolitywnego skuteczności węzła małżeńskiego, w stosunku do przeszkód i formy<sup>29</sup>.

Presumpcja, o której mowa, pozostająca w harmonii z dyspozycją kan. 1100 KPK (*Znajomość lub opinia o nieważności małżeństwa niekoniecznie wyklucza zgodę małżeńską*), znajduje swoją aplikację przede wszystkim w instytucji uważnienia małżeństwa w związku, stosownie do kan. 1161 §§ 1-3 KPK. Nieskuteczny dotąd prawnie (od chwili zawierania małżeństwa) konsens małżeński, nadal trwający, w momencie udzielenia przez władzę kościelną *sanatio in radice* (obejmuje m.in. dyspensę od przeszkody lub/oraz od formy kanonicznej) nabiera skuteczności prawnej, powodując powstanie węzła małżeńskiego.

Domniemanie trwa tak długo, dopóki nie stwierdzi się, że wyrażona niegdyś zgoda małżeńska została odwołana. I w tym stwierdzeniu wyraża się uznanie przez ustawodawcę owej suwerenności woli stron. Ak-

<sup>29</sup> Viladrich, jw., s. 466-468.

ceptując ewentualne odwołanie konsensu przez jedną ze stron (lub obydwie) ustawodawca wymaga jednak zrozumiałego udokumentowania tego faktu.

Odwołanie trwającej zgody małżeńskiej, będące symptomem braku identyfikacji małżeńskiej, winno zostać udowodnione na forum zewnętrznym. Wystarczy tutaj wykazanie istnienia działań i zachowań jednego lub obojga małżonków, które stoją w sprzeczności z ich inicjalnym zaakceptowaniem się jako małżonków. Wolno przy tym przyjąć za P. J. Viladrichem, że w wypadku wątpliwości dotyczącej oceny owych działań i zachowań (czy stanowią one wyraz odwołania zgody małżeńskiej) można przyjąć, zgoda ta została odwołana. Rozwiązanie bowiem wątpliwości na korzyść trwania zgody wiązałoby się z ryzykiem zastąpienia jej przez władzę kościelną<sup>30</sup>.

W świetle doktryny i orzecznictwa można wskazać określone akty i zachowania małżonka odwołującego konsens małżeński – takie, jak: deklaracja samego kontrahenta, wniesienie sprawy o nieważność małżeństwa, wniesienie sprawy o rozwód, utrzymywanie relacji intymnych z inną osobą, ucieknięcie się do separacji (z wolą odwołania zgody). Każdy przypadek należy przy tym wnikliwie rozpoznać, tak by właściwie ocenić, czy nastąpiło odwołanie zgody małżeńskiej.

## 7. Domniemanie o ojcostwie (kan. 1138 § 1 KPK)

W rozdziale *Skutki małżeństwa*, w kan. 1138 § 1 KPK, znalazło się następujące domniemanie dotyczące ojcostwa: *Ojcem jest ten, na którego wskazuje prawny związek małżeński, chyba że przy pomocy oczywistych argumentów udowodni się coś innego.*

Presumpcja ta, przejęta z prawa rzymskiego<sup>31</sup>, oparta jest na fakcie urodzenia się dziecka z żony jej prawowitego męża. W grę wchodzi tutaj prawny związek małżeński, a więc – stosownie do kan. 1137 KPK – małżeństwo ważne zawarte (*matrimonium validum*) lub przynajmniej małżeństwo domniemane (*matrimonium putativum*). Chodzi przy tym o dziecko poczęte lub urodzone z jednego z wymienionych rodzajów małżeństwa<sup>32</sup>. Wspomniany fakt rodzi domniemanie, że dziecko należy

---

<sup>30</sup> Tamże, s. 470-471.

<sup>31</sup> Zob. 1. 5, D. De in ius vocando, II, 4; 1. 6, D. De iis qui sui vel alieni iusis sunt, 1, 6.

<sup>32</sup> Zob. Hendriks, jw., s. 287-288.

wówczas uważać za urodzone z małżeństwa, co oznacza, że jego ojcem jest mąż owej kobiety.

Tego rodzaju *praesumptio* służy niewątpliwie zarówno ochronie instytucji małżeństwa oraz małżonków, jak i dobru samego dziecka.

Ponieważ domniemanie odnosi się do dziedziny niezwykle ważnej, można je obalić jedynie przy pomocy oczywistych, tj. niezbitych dowodów. Dowód przeciwny, uchylający presumpcję, ma więc miejsce wówczas, gdy z całą pewnością ustalili się, że ojcem dziecka nie jest mężczyzna, na którego wskazuje prawny związek małżeński<sup>33</sup>.

Dowodem wystarczającym do wykazania, że ojcem dziecka nie jest mężczyzna, na którego wskazuje domniemanie, jest ustalenie ponad wszelką wątpliwość, iż ten ostatni, wskutek nieobecności lub impotencji, nie odbywał stosunków seksualnych z żoną w ciągu całego okresu właściwego do poczęcia, określonego w kan. 1138 § 2 KPK (od 300 do 180 dni przed urodzeniem dziecka)<sup>34</sup>. Niewątpliwie współczesne techniki stwierdzania ojcostwa mogą posłużyć jako element dowodu, przy pomocy którego domniemanie może zostać obalone<sup>35</sup>.

Oczywistym dowodem przeciwko domniemaniu nie może być ani zaprzysiężone oświadczenie ojca lub matki, ani cudzołóstwo popełnione przez matkę dziecka, ani zaprzysiężone jej zeznanie czy też zeznanie mężczyzny, z którym popełniła ten czyn, ani nawet zeznanie ich obojga. Nie może też stanowić tutaj dowodu brak podobieństwa dziecka do ojca z jednoczesnym podobieństwem do mężczyzny, z którym matka dziecka utrzymywała relacje intymne<sup>36</sup>.

## 8. Domniemanie o prawym pochodzeniu dziecka (kan. 1138 § 2 KPK)

W § 2 tego samego kanonu (1138 KPK) ustawodawca przyjmuje inne domniemanie, pozostające w ścisłej korelacji z poprzednim, a dotyczące prawego pochodzenia dziecka. Zostało ono sformułowane następująco: *Za dzieci prawego pochodzenia należy uważać te, które uro-*

---

<sup>33</sup> Zob. F. M. Cappello, *Tractatus canonico-moralis de Sacramentis*, t. 5: De matrimonio, Torino 1961, s. 674.

<sup>34</sup> Tamże; M. Conte a Coronata, *Institutiones iuris canonici ad usum utriusque cleri et scholarum*, t. 3: De Sacramentis. *Tractatus canonicus*, Torino 1957, s. 848; Bersini, *ju.*, s. 166.

<sup>35</sup> Zob. Bersini, *ju.*, s. 166.

<sup>36</sup> Coronata, *ju.*, s. 847-848.

*dziły się przynajmniej po 180 dniach od zawarcia małżeństwa albo w ciągu 300 dni od dnia rozwiązania życia małżeńskiego.*

Podstawą domniemanie, mającego na uwadze dobro dziecka, jest fakt jego urodzenia się nie wcześniej niż po upływie 180 dni od zawarcia małżeństwa (ważnego lub domniemanego) przez małżonków i nie później niż po upływie 300 dni od rozwiązania wspólnoty małżonków (wskutek śmierci małżonka lub prawomocnego wyroku sądu kościelnego stwierdzającego nieważność małżeństwa). Gdy taki fakt ma miejsce, dziecko *eo ipso* uważa się za mające prawe pochodzenie.

Z przytoczonej dyspozycji kan. 1138 § 2 KPK wynika, że jeśli dziecko urodziło się wcześniej niż po upływie 180 dni od zawarcia małżeństwa przez małżonków albo później niż po upływie 300 dni od rozwiązania życia małżeńskiego, należy je uważać za niemające prawego pochodzenia (nie zostało poczęte z małżeństwa)<sup>37</sup>.

Presumpcja obowiązuje tak długo, dopóki nie udowodni się czegoś przeciwnego, a więc tego, że mimo urodzenia się dziecka poza granicami terminów określonych w kanonie, zostało ono poczęte lub urodzone z małżeństwa ważnego lub domniemanego. Krańcowe bowiem granice (180-300 dni), które – jak wynika z doświadczenia – mogą dzielić wzajemnie urodzenie się i poczęcie, nie są tak absolutne, by nie mogły w danym przypadku dopuszczać możliwości udowodnienia prawego pochodzenia dziecka. Może to mieć miejsce w szczególnych okolicznościach, związanych np. ze stanem zdrowia matki, zwłaszcza gdy jednoznacznie wypowiedzą się w tej sprawie biegli<sup>38</sup>.

## 9. Domniemanie na korzyść przywileju wiary (kan. 1150 KPK)

Na kanwie omówionego wcześniej kan. 1060 KPK (*favor matrimonii*) wspomniano już, że ustawodawca pominął w nim (*in fine*) dawną wzmiankę o zachowaniu w mocy kanonu głoszącego zasadę *favor fidei*, uznając ów *wtręt* za zbędny. Podtrzymał natomiast – w kan. 1150 KPK – ową zasadę: *W wątpliwości przywilej wiary cieszy się przychylnością prawa* (znana już w prawie dekretów)<sup>39</sup>.

Przywilej wiary, obejmujący zarówno przywilej Pawłowy, jak i rozwiązanie małżeństwa naturalnego mocą pełni władzy papieskiej, cieszy się przy-

---

<sup>37</sup> Cappello, jw., s. 675.

<sup>38</sup> Tamże; Bersini, jw., s. 167.

<sup>39</sup> C. 2, X, III, 33.



chylnością prawa w tym znaczeniu, że jeśli istnieje wątpliwość co do zastosowania tegoż przywileju, to należy ją rozstrzygnąć na korzyść swobody małżonka nawróconego w zawarciu nowego małżeństwa. Wątpliwość może przy tym dotyczyć zarówno ważności poprzedniego małżeństwa (zawartego przed nawróceniem), jak i zachowania wymogów prawa co do stosowania *privilegium fidei*, jak to już wyżej nadmieniono<sup>40</sup>. Istnieje więc tutaj rodzaj domniemania o ważności drugiego małżeństwa strony nawróconej w wypadku jakiegokolwiek wątpliwości, której nie da się usunąć.

Praktyczne zastosowanie omawianego przepisu, który ma na uwadze dobro duchowe wiernych<sup>41</sup>, może być bardzo szerokie i może dotyczyć wątpliwości w takich kwestiach, jak: czy małżeństwo zawarte pomiędzy nieochrzczonymi było ważne; która z poprzednich żon jest prawdziwą; czy odpowiedź strony nieochrzczonej (na interpelacje) była szczerą i poważną; czy wystarczająca była przyczyna dla uzyskania dyspensy od interpelacji; czy małżeństwo zawarte na mocy przywileju wiary jest ważne; czy zostały spełnione wszystkie warunki konieczne do zastosowania przywileju wiary; czy małżonek nieochrzczony rzeczywiście odszedł, itp.<sup>42</sup>.

W przypadku małżeństwa zawartego pomiędzy akatolikami wątpliwie ochrzczonymi, strona nawrócona nie może skorzystać z przywileju wiary. Jeśli bowiem obydwie strony byłyby w rzeczywistości ochrzczone, ich małżeństwo było ważne, a jeśli zostało dopełnione, nie może być rozwiązane<sup>43</sup>. Natomiast w przypadku małżeństwa zawartego pomiędzy stroną nieochrzczoneą i stroną katolicką wątpliwie ochrzczoneą, jeśli nie można rozwiązać wątpliwości co do ważności chrztu, ordynariusz strony nawróconej nie może zezwolić na zastosowanie przywileju wiary, lecz powinien przedstawić sprawę Kongregacji Doktryny Wiary, która dokładnie wówczas bada okoliczności sprawy<sup>44</sup>.

Gdy chodzi o samo postępowanie procesowe dotyczące rozwiązania węzła małżeńskiego *in favorem fidei*, to obowiązują tutaj specjalne Normy wydane w dniu 30 kwietnia 2001 roku przez Kongregację Doktryny Wiary<sup>45</sup>.

<sup>40</sup> Salachas, jw., s. 262-263; Bersini, jw., s. 182; M. Al. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Katowice 1987, s. 414.

<sup>41</sup> Zob. Bianchi, jw., s. 920; Żurowski, jw., s. 414.

<sup>42</sup> Bersini, jw., s. 182; Żurowski, jw., s. 414.

<sup>43</sup> Zob. Odpowiedź Kongregacji Świętego Oficjum z 10.06.1937 r., AAS 29 (1937), s. 305-306.

<sup>44</sup> Zob. tamże.

<sup>45</sup> *Congregatio pro Doctrina Fidei, Normae de conficiendo processu pro solutione vinculi matrimonialis in favorem fidei*, E Civitate Vaticana 2001.

## 10. Domniemanie o milczącym darowaniu zdrady małżeńskiej (kan. 1152 § 2 KPK)

W regulacji kodeksowej dotyczącej separacji małżonków ustawodawca, wskazując na zdradę małżeńską jako na przyczynę przerwania pożycia małżeńskiego, stanowi jednocześnie (w kan. 1152 § 1 KPK), że jeśli współmałżonek wyraźnie lub milcząco darował winę, nie ma prawa do separacji. Nadmienia przy tym w § 2 tego samego kanonu, iż milczące darowanie winy ma miejsce wówczas, *gdy strona niewinna, upewniona już o zdradzie małżeńskiej, samorzutnie, z miłością małżeńską (cum maritali affectu), podejmuje wspólnotę życia z tą, która zawiniła.*

W kolejnym, drugim zdaniu tego samego paragrafu zostało z kolei pomieszczone domniemanie o milczącym darowaniu winy współmałżonkowi. Zostało ono sformułowane następująco: *Domniemywa się zaś je [milczące darowanie – W. G.], jeśli przez okres sześciu miesięcy zachowuje [strona niewinna – W. G.] wspólnotę małżeńską i nie odniosła się do władzy kościelnej lub cywilnej.*

Podstawą, na której opiera się domniemanie, są dwa fakty: 1) pozostawanie przez małżonka niewinnego we wspólnocie małżeńskiej przez okres sześciu miesięcy (licząc od dnia powzięcia pewnej wiadomości o popełnieniu przez współmałżonka zdrady małżeńskiej); 2) niezwrócenie się przez małżonka niewinnego – w okresie tychże sześciu miesięcy – do władzy kościelnej lub cywilnej (z wnioskiem o separację). Nie jest przy tym konieczne, by darowanie winy zostało zaakceptowane przez małżonka winnego<sup>46</sup>.

Przeciwno domniemaniu z kan. 1152 § 2 KPK służy dowód przeciwny. Polega on na przekonującym wykazaniu, iż mimo pozostawania przez małżonka niewinnego we wspólnocie małżeńskiej w ciągu sześciu miesięcy od zasięgnięcia pewnej wiadomości o zdradzie drugiej strony i niewniesienia przezeń w tymże okresie sprawy o separację do władzy kościelnej lub cywilnej, nie odniósł się on – samorzutnie i *cum affectu maritali* – do współmałżonka winnego.

Niewątpliwą *ratio legis* presumpcji jest ochrona instytucji małżeństwa, w szczególności jej trwałości, a także dobro małżonków i rodziny.

---

<sup>46</sup> Bersini, *iw.*, s. 188.

## 11. Uwagi końcowe

Domniemania prawne, usankcjonowane przez ustawodawcę kościelnego w tytule *De matrimonio* KPK z 1983 roku, występujące również w KKKW, sformułowane także w KPK z 1917 roku, stanowią doniosły wątek w systemie kanonicznego prawa małżeńskiego. Doniosłość ta widoczna jest nie tylko w tym, że w małżeńskich procesach kanonicznych domniemania posiadają rangę dowodu, lecz także wynika z celów, jakim służą: ochrona instytucji małżeństwa, dobro małżonków, dobro dzieci.

Wśród dziesięciu presumpcji, jakie znalazły się w obszarze prawa małżeńskiego substancjalnego, dwie pierwsze (*favor matrimonii* – kan. 1060 KPK i domniemanie o dopełnieniu małżeństwa po wspólnym zamieszkaniu stron – kan. 1061 § 2 KPK) zawarte są w kano-nach wprowadzających do dyspozycji szczegółowych kodeksowego tytułu *De matrimonio*. Jedno z domniemań (o ważności małżeństwa w wypadku wątpliwości dotyczących faktu chrztu lub jego ważności – kan. 1086 § 3 KPK) znalazło się w rozdziale o przeszkodach małżeńskich w szczególności. Aż trzy presumpcje dotyczą kanonicznej zgody małżeńskiej (o posiadaniu wiedzy koniecznej o naturze małżeństwa – kan. 1096 § 2 KPK; o zgodności wewnętrznej zgody ze słowami lub znakami użytymi przy zawieraniu małżeństwa – kan. 1101 § 1 KPK; o trwaniu wyrażonego konsensu małżeńskiego – kan. 1107 KPK). Z kolei dwa domniemania odnoszą się do dziedziny skutków małżeństwa (o ojcostwie – kan. 1138 § 1 KPK i o prawym pochodzeniu dziecka – kan. 1138 § 2 KPK). Wreszcie w dwu przypadkach domniemania dotyczą rozdziału poświęconego rozłączeniu małżonków (*favor fidei* – kan. 1150 i milczące darowanie zdrady małżeńskiej – kan. 1152 § 2 KPK).

Wszystkie z domniemań prawnych mogą zostać uchylone po przekonującym udowodnieniu czegoś przeciwnego niż to z nich wynika, przy czym w każdym wypadku możliwy jest dowód tak bezpośredni, jak i pośredni.

Jakkolwiek każda z przyjętych w KPK presumpcji prawnych spełnia ważną rolę w systemie prawa małżeńskiego, to jednak szczególne miejsce należy tutaj zdecydowanie przyznać domniemaniu o ważności małżeństwa w wątpliwości, wpisanemu do kan. 1060 KPK.

## Presunzioni *iuris* in diritto matrimoniale sostanziale del CJC del 1983

### Sommario

Nel campo del diritto matrimoniale sostanziale del *Codex Juris Canonici* del 1983 il legislatore ecclesiastico ha stabilito dieci presunzioni legali (*iuris*) che portano, soprattutto nei processi matrimoniali, la certezza, anche se solo indiziaria e probabile (la presunzione è una prova *sui generis*).

Nello suo studio l'autore presenta e commenta le singole presunzioni, inserite nei seguenti canoni del CJC: 1060 (*favor matrimonii*); 1061 § 2 (la consummazione del matrimonio); 1086 § 3 (dubbio circa il battesimo); 1096 § 2 (la scienza minima sulla natura del matrimonio); 1101 § 1 (la conformità del consenso ai segni esterni); 1107 (la perseveranza del consenso matrimoniale prestato); 1138 § 1 (la paternità); 1138 § 2 (la legittimità della prole); 1150 (*favor fidei*); 1152 § 2 (il perdono tacito all'adultero).